Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 119 | Lwów, Sobota dnia 24 Maja 1924 | Rok XLII

PRENUMERATA: Miesięczn. we Lwowie 6,000.000 mp. (3 zł. 30 gr) z dostawą do domu 6,500.000 mp (3 zł 60 gr), z przesyłką w Polsce 6,50.0000 mp (3 zł 60gr), w innych państwach 10,000 000 mp (5 zł 50 gr)

CENA NUMERU 250.000 marek polskich. (14 grosz.)

Na dworcach kolejow. 300.000 mp. (17 gr.)

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Uzdrawiający duch.

Ożywcza fala płynie od Zachodu, fala, która niesie pełniejsze, bardziej bujne życie i bardziej zharmonizowane współżycie narodów, która oznacza wyzwolenie duchów, oswobodzenie pracy, przyznanie należnych im praw. Niesie z sobą jawność, szczerość, wzmożone poczucie odpowiedzialności w traktowaniu powierzonych spraw. Tworzy znośniejsze dziś, rokuje lepsze jutro.

Rząd Mac Donalda w Anglji, zwycięstwo demokracji francuskiej przy wyborach — oto poszczególne oznaki, wskazujące, że zmartwychwstaje wielka idea demokratyczna, pozwalające się spodziewać, że siła jej ekspanzji obejmie cały świat.

Praktyka rządów demokratycznych, choć zgodna z ich ideą, daleką jest od tych straszydeł, które zaciekli reakcjoniści malowali wśród najbardziej ponurych zapowiedzi dla odstraszenia politycznych dzieci. Demokracja nie burzy, lecz buduje drogą śmiałej, twórczej ewolucji. Jest miłością dla swoich, która łączy się z życzliwością dla innych, gdy szowinizm reakcyjny jest skrępowaniem twórczych sił narodu w imię nienawiści dla obcych.

„Bezojczyzniany“ jak mówiono — rząd Mac Donalda — nie najgorzej strzeże interesów Anglji, ani na jotę nie zmniejszył — przeciwnie, zwiększył powagę jej państwowych wystąpień, jednając jej większą sumę sympatji. Nie naruszył więzów, łączących Anglję z Francją, choć wywarł znaczny wpływ na politykę francuską. Nie oddziałał szkodliwie na stan finansów angielskich, choć umniejszył podatki pośrednie, które obciążają szerokie warstwy ludności.

Podobnie zwycięstwo demokracji francuskiej jest zródłem wzmagającego się zdrowia politycznego. Rząd Poincaré'go, który utracił większość, podał się do dymisji. We Francji rozgrywa się przesilenie, ale jakże różne od poprzednich! Dotąd zmiany rządów we Francji — to były owoce intryg politycznych, szacherek kuluarowych, które dojrzewały niespodziewanie i owoc wydawały — nie zawsze zdrowy i trwały. Większości bywały zlepkami przypadkowemi — a gabinety, towarzystwem chwilowych posiadaczy tek, zgrupowanych około jakiejś bardziej wybitnej czy energicznej indywidualności.

Dziś zwycięstwo zorganizowanych i sfederowanych partji lewicy francuskiej dało platformę pod utworzenie większości i rządu, określiło ich skład i oblicze. Drogą poniekąd spisku parlamentarnego obalił w r. 1922 Poincaré Brianda — spisku, w którym wzięła udział znaczna część kolegów ministerjalnych nieobecnego wówczas premjera. Dziś program nowego rządu — przez usta Herriota, Painlevégo, Bluma — buduje się i utrwala publicznie. Demokracja francuska jawnie a ostrożnie — bo z wielkiem poczuciem odpowiedzialności — przygotowuje się do objęcia władzy.

Czas najwyższy, by Polska oficjalna przestała lękać się demokracji wewnątrz i zewnątrz swych granic. Czas, by przestała los swój i poczucie bezpieczeństwa wiązać rękami niepowołanych kierowników z rozpadającym się gmachem europejskiej reakcji.

Sprawa wyzwolenia Polski była ściśle związana ze sprawą politycznego i społecznego wyzwolenia ludów. Po zgubnem dla Polski odchyleniu, wskutek zbyt przewlekłego tolerowania reakcyjnych rządów, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej — czas nawrócić do tej słusznej, twórczej, mądrej tradycji.

Przyszłość Polski ufundować należy na mocnym gruncie zwycięskiej demokracji europejskiej. Do jej przedstawicieli przemówić musimy językiem wolnej, pełnej szacunku dla siebie i innych, demokratycznej szczerości a dojdziemy z pewnością do porozumienia!

W. J.

—x—

Projekt obniżenia ceł.

Warszawa. 22 maja. Dowiadujemy się, że w sferach kompetentnych rozważana jest sprawa **obniżenia względnie zniesienia ceł od niektórych towarów pierwszej potrzeby**, celem opanowania ich drożyzny. Zaznaczyć należy, że o ile chodzi o obuwie i ubrania to nawet przy obecnem cle sprowadzane z zagranicy towary wytrzymują konkurencję z wyrobami krajowemi. Zapowiada się duży import gotowych ubrań z Wiednia. (Pat.)

—

SPRAWA WYWOZU ZBOŻA ZAGRANICĘ.

Warszawa. 22. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowych Komisji rolnej i do walki z drożyzną kontynuowano obrady nad wnioskiem w sprawie zniesienia zakazu wywozu artykułów rolniczych za granicę. W dyskusji zabierali głos posłowie Kowalczuk (Piast), Niski (PPS.), Pluta (Zw. Chłopski), Janeczek (Zw. Chłop.), Pieniążek (Piast). Dyskusji nie ukończono. Na jutrzejszem posiedzeniu Komisja prawdopodobnie przystąpi do głosowania. (Pat.)

Co się dzieje w armji?

Warszawa. 22. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej Komisji wojskowej na wstępie obecny na posiedzeniu przedstawiciel min. spraw wojskowych płk. **Perażycki** udzielił wyjaśnień co do zapytań zgłoszonych na poprzedniem posiedzeniu. Między in. oświadczył co do żandarmerji, że została ona z siedmdziesięciukilku plutonów zredukowana na 35, które stanowią kadrę policji wojskowej. Co do zamówień sukna w Anglji, że istotnie **zamówione zostało 800.000 metrów sukna** w zeszłym roku, gdyż przemysł krajowy zamówienia tego w odpowiednim czasie dokonać nie mógł, że na ogół sukno to jest tańsze niż krajowe, że dotyczy to również **zamówienia siodeł we Wiedniu** których cena jest 3 razy niższa, niż ceny w kraju. W dalszym ciągu posiedzenia poseł Pieniążek zapytywał w sprawie **przetrzymywania rocznika 1901**, oraz w sprawie utrudnień stawianych przy wyjeździe młodzieży w wieku poborowym. Na powyższą płk. Petrażycki odpowiedział, że jeżeli zachodzą wypadki rzetrzymywania, to są one tylko wynikiem nieporozumienia. Co do wyjazdów oświadczył, że wojskowość nie stawia przeszkód pragnącym wyjechać, o ile tylko są należycie umotywowane. Z kolei pos. Sadzewicz zapytał **o ostatnie wypadki samolotowe**. Poruszył również sprawę **odżywiania w wojsku**, poczem Komisja powołała podkomisję w składzie posłów: Załuski, Dąbskiego, Dubiela, Kirszbrauna, Wędzialgolskiego dla zajęcia się tą kwestją. Co do wypadków lotniczych postanowiono odwołać się do podkomisji lotniczej, która ma przedstawić odpowiednie sprawozdanie plenum komisji. Ponadto poseł Potoczek i Cieplak zapytywali **w sprawie urlopów rolniczych** na co p. Petrażycki odpowiedział, że w bieżącym roku z powodu szczupłości kontyngentu, urlopy takie nie są przewidziane.

—y—

Herriot o platformie porozumienia z Niemcami.

Berlin. 22 maja. Paryski korespondent „Voss. Ztg.“ podaje treść swojej rozmowy z Herriotem. Herriot powiedział między innemi: Rozwiązanie kwestji reparacji może i musi nastąpić na podstawie sprawozdania rzeczoznawców. Republika Niemiecka może mieć pewność, że jestem człowiekiem, z którym dyskusja nie będzie trudna. Żądam jednak od strony przeciwnej jednego, to jest dobrej wiary. Jeżeli jutro obejmę rząd, wówczas niemiecki rząd republikański będzie mógł zwrócić się do mnie z pełnem zaufaniem i przedłożyć mi swoje życzenia, a ja ze swojej strony okażę dobrą wolę. Pragnę, aby narody osiągnęły pokój. (Pat.)

KONFERENCJA HERRIOTA Z POINCARE'M.

Paryż. 22 maja. Komitet wykonawczy partji radykalnej odbył wczoraj pod przewodnictwem Herriota plenarne posiedzenie. Znaczna część posiedzenia jak donosi „Petit Parisien“ — poświęcona była sprawozdaniu, które Herriot złożył ze swojej konferencji w Pałacu Elizejskim. Komitet wykonawczy ustalił porządek dzienny kongresu, mającego się odbyć w dniach 1 i 2 czerwca. Kilku radykałów zapytywało czy gabinet, który utworzy Herriot obejmie też socjalistów. W odpowiedzi Herriot zaznaczył, że **sprawa ta będzie zależała od samych socjalistów** i uchwał, jakie powezmą na najbliższym kongresie. Gdyby socjaliści zechcieli wziąć udział w rządzie, wówczas będą dla nich zarezerwowane miejsca. Pod koniec zawiadomił Herriot, że Poincare zaprosił go, aby w piątek poinformować go o sytuacji politycznej. (Pat.)

Londyn 22 maja. Mac Donald przyjął życzliwie wiadomość o naradach, jakie odbyły się w Pałacu Elizejskim pomiędzy Poincarem a Herriotem. Premjer angielski zwrócił się prawdopodobnie natychmiast po utworzeniu gabinetu francuskiego do francuskiego prezesa Rady ministrów z zaproszeniem do przyjazdu do Londynu.

—oo—

„Wyszedł... jak Rząd na Cedergrenie“.

Przykre skutki wadliwej umowy. — Będzie jednak lepiej.

Warszawa 22 majaa. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji komunikacyjnej p. min. przemysłu i handlu Kiedroń przedstawił sprawę umowy z firmą Cedergren, stwierdzając, że ze stanowiska interesów państwa, umowy tej nie można uważać za korzystną. Dzięki inicjatywie komisji komunikacyjnej, minister zajął się tą sprawą i obecnie może oświadczyć, że kwestja kapitału zakładowego tak bardzo niefortunnie w umowie postawiona została załatwiona korzystnie w ten sposób, że kapitały polskie są obecnie w większości, wyraził również przekonanie, że także i pod względem zarządu nastąpi niezadługo poprawa stosunków. Członkowie komisji zwrócili się do ministra z zapytaniem, czy prawdą jest, że Szwedzi protestują przeciw zamierzonemu zamianowaniu jednego z najznakomitszych znawców spraw telefonicznych w Polsce członkiem rady nadzorczej. Zapytano również, czy prawdą jest, że na ostatniem walnem zgromadzeniu polskiej akcyjnej spółki telefonicznej stanowisko rządu zostało przegłosowane i dyrektorowie wyznaczyli sobie pobory, przekraczające dwukrotnie pobory ministra. W odpowiedzi minister stwierdził, że istotnie Szwedzi protestują przeciw wspomnianemu mianowaniu i że rzeczywiście dyrektorowie wyznaczyli sobie pobory zbyt wysokie, wbrew opinji rządu. (Pat.)

Spór terytorjalny między Anglją a Turcją.

Konstantynopol. 22. maja. Dzienniki donoszą, że Anglja skłonna jest wyrzec się Sulejmanji, natomiast chce zatrzymać Mossul. Anglija gotowa jest podobno przyznać Turcji pożyczkę oraz inne ułatwienia a mianowicie: poprzeć zbliżenie turecko-bułgarskie i uczynić propozycje w sprawie kolei bagdadzkiej. Stanowisko Anglji odbiega jednak znacznie od tureckiego. Przewod. delegacji tureckiej zażądał, aby Anglja ustąpiła z wilejatu Mossulskiego. (Pat.)

PRZEMÓWIENIA PREZYDENTA RZPLITEJ BĘDĄ ODTĄD UZGADNIANE Z RZĄDEM.

Warszawa. 22 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu seniorów p. Grabski w odpowiedzi na wywody p. Thugutta, który poruszył sprawę przemówień Prezydenta Rzplitej, oświadczył, że na podstawie porozumienia z Prezydentem w przyszłości przemówienia Jego będą uzgadniane z rządem. (AW.)

NOWE SKARGI UKRAIŃSKIE I BIAŁORUSKIE.

Warszawa. 22 maja. Białoruski Komitet Narodowy w Wilnie wystosował do rządu francuskiego pismo, w którem oskarża rząd polski o ucisk Białorusinów. (AW.)

Warszawa. 22 maja. Równocześnie ze znanym listem posła Thugutta do p. Painleve'a w sprawie protestu wybitnych polityków i pisarzy francuskich przeciw rzekomym gwałtom nad więźniami politycznymi w Polsce, wystosowały list do p. Painleve kluby poselskie ukraiński i białoruskie w sensie zupełnie przeciwnym. Listy te zostały zatajone przed opinją publiczną i dopiero teraz dochodzą o nich ułamkowe wieści. Ukraińcy i Białorusini pośpieszyli oskarżyć Polskę zagranicą nie czekając na wyniki badań przeprowadzone przez specjalną komisję sejmową. (AW.)

REWIZJA UKŁADU HANDLOWEGO POLSKO-FRANCUSKIEGO.

Warszawa. 22 maja. Pisma podają: 27 odbędzie się w ministerstwie przemysłu i handlu narada międzyministerjalna w sprawie rewizji traktatu handlowego polsko-francuskiego. (Pat.)

PROTEST PRZECIW OSKARŻENIU POLSKI.

Paryż. 22 maja. Poincare przyjął delegację rady administracyjnej Związku robotników polskich we Francji, oraz przedstawicieli robotników białoruskich. Delegaci wręczyli premierowi francuskiemu protest przeciw ogłoszonej niedawno w dziennikach radykalnych odezwie zatytułowanej: Apel do ludzkości, a oskarżającej Polskę o rzekome stosowanie terroru wobec mniejszości narodowych. Przedstawiciele robotników polskich i białoruskich oświadczyli, że fakty podane we wspomnianym apelu stanowia oskarżenie oszczercze i są wynikiem propagandy rosyjsko-niemieckiej, wrogiej istnieniu niepodległego państwa polskiego. Poincare dziękując przedstawicielom przyrzekł wziąć oświadczenie ich pod rozwagę. Podobne protesty złożone zostały ambasadorom angielskiemu i amerykańskiemu. (Pat.)

—oo—

PRZYJAZD POSŁA WRÓBLEWSKIEGO.

Warszawa. 22. maja. Przybył tu z Waszyngtonu p. Wróblewski i odbył konferencję z premierem. (A. W.)

ZMIANY W GABINECIE CZESKIM.

Praga. 22 maja. „Narodni Listy“ donoszą, że po powrocie Masaryka z Włoch, który jest naznaczony na 26 bm. nastąpi kilka znamiennych zmian personalnych w gabinecie. (Pat.)

TWORZENIE NOWEGO RZĄDU W NIEMCZECH

Berlin. 22 maja. Jak donoszą pisma nacjonaliści natychmiast po rozbiciu się rokowań ze stronnictwami środka, rozpoczęli wstępne pertraktacje z hitlerowcami. Jednakże organ centrum Germania oznajmia, iż pertraktacje stronnictw środka z nacjonalistami jeszcze dziś będą wznowione. „Voss. Ztg.“ wyraża opinję, że ponieważ we wczorajszych pertraktacjach z nacjonalistami kwestja polityki zagranicznej i odszkodowań nie zostały jeszcze poruszone, wobec tego partje środka muszą obecnie wystąpić z konkretnym w tej dziedzinie programem. (Pat.)

ROZRUCHY STRAJKOWE W Z. RUHR.

Berlin. 22 maja. Jak donoszą z Zagłębia Ruhry położenie strajkowe jest tam w najwyższym stopniu krytyczne. W Gelsenkirchen miały miejsca poważne starcia między strajkującymi a policją. Wskutek niepokojów okupacyjne władze belgijskie powysyłały do miejsc najbardziej zagrożonych oddziały zbrojnych dla udzielenia ochrony pracującym robotnikom. W Mühlheim władze okupacyjne zakomunikowały przedstawicielom Związków zawodowych, że zdecydowane są energicznie interweniować w razie czynienia dalszych przeszkód w zaopatrywaniu miast w wode gaz i elektryczność. (Pat.)

BOLSZEWICY WYPROWADZAJĄ SIĘ Z NIEMIEC DO FRANCJI.

Berlin. 22 maja. Organ sowietów wychodzący w Berlinie p. t. „Nakanunie“ ma być zwinięty z dniem 1. czerwca i przeniesiony do Francji. Podobnie i inne zakłady drukarskie i wydawnicze sowieckie mają być przeniesione na Zachód. Jest to jednym z dowodów naprężenia stosunków niemiecko-rosyjskich. (Pat.)

MUSSOLINI PRZEJMUJE INICJATYWĘ W Z. RUHR.

Paryż. 22 maja. Według „Petit Parisien“ Theunis i Hymans po powrocie swoiem do Brukseli oświadczyli, że są bardzo zadowoleni z rozmowy swojej z Mussolinim, podczas której stwierdzono jednomyślność co do konieczności niezwłocznego zrealizowania planu ekspertów. (Pat.)

A. CONAN DOYLE. 2

Noga djabła.

(Z przygód Sherlocka Holmesa).

(Z angielskiego tłóm. Ki).

(Ciąg dalszy).

„Sądzę — odpowiedział wikary — że najlepiej będzie, że ja wprzód powiem parę słów i wedle tego pan osądzi, czy potrzebne są panu szczegóły od p. Tregennisa, czy też raczej należy nam spieszyć na scenę tego zagadkowego dramatu. Otóż rzecz się tak miała, że nasz przyjaciel spędził wczorajszy wieczór ze swoimi dwoma braćmi Owenem i Jerzym, i ze swoją siostrą Brendą, w ich domu w Tredannick Wartha. Zostawił ich nieco po dziesiątej w jadalni, w najlepszym zdrowiu, siedzących przy stole i grających w karty. Dziś rano, wstawszy jak zwykle o wczesnej godzinie, poszedł przed śniadaniem na przechadzkę do Tredannick Wartha. Po drodze dogonił go na wózku dr. Richards. Wezwano go tam w nagłym wypadku i oczywiście p. Mortimer pojechał z doktorem. Oczekiwał ich straszliwy obraz. Obaj bracia i siostra siedzieli wciąż przy stole, na tych samych miejscach, na jakich ich pozostawił wczoraj, karty leżały przed nimi; świece były wypalone aż do ostatecznego końca. Lecz podczas gdy siostra, przechylona na krześle, była już umarłą, obaj bracia śmiali się krzyczeli, śpiewali, pozbawieni zupełnie rozsądku. Wszyscy troje, nieboszczka i dwaj szaleńcy mieli wyraz niewypowiedzianego strachu na twarzy, ściągniętej okropnym przerażeniem. W domu była tylko stara gospodyni, pni Porter: zeznała że całą noc spała i nie słyszała najmniejszego hałasu. Niczego nie ukradziono, niczego nie naruszono; nie znaleziono żadnego śladu, czegokolwiek coby mogło wywołać przerażenie, zabójcze dla kobiety, a odbierające zmysły dwom mężczyznom. Tak się przedstawia w krótkości sytuacja, panie Holmes, jeśli pan w tem pomoże dokona pan wielkiej rzeczy.“

Jeślibym o tej chwili leczył na jakiś sposób odciągnięcia Holmesa od tej sprawy, to jeden rzut oka na niego przekonałby mię o bezowocnoś i wszelkich moich pod tym względem wysiłków. Milczał czas jakiś, zagłębiony myślami w dramacie dziwnym, który naruszył nasze spokojne życie.

„Namyślę się — rzekł w końcu. — Na pierwszy rzut oka, sprawa wydaje mi się niesłychanie dziwną. Czy pan tam był, panie Roundhay?“.

„Nie. Wiem o wszystkiem tylko z opowiadania pana Mortimera. Zaraz przyszliśmy z tem do pana“.

„Jak daleko do tego domu, w którym zdarzył się ten wypadek?“

„Około mili“.

„Pójdziemy tam razem; lecz wprzód chciałbym panu zadać kilka pytań, panie Tregennis“.

Tregennis dotychczas zachował milczenie. Widziałem wyraźnie, że jego z enerwowanie, choć skrywane i bardziej dyskretne, nie było mniejsze od niepokoju wikarego. Blady — spoglądał z lękiem na swego przyjaciela; ręce jego zaciskały się wciąż konwulsyjnie a zbielałe wargi drżały podczas opowiadania o okropnym nieszczęściu, jakie spadło na jego rodzinę i w oczach jego znać było odbłysk przerażenia, które pogrążyło tamtych.

„Może pan będzie mnie pytał, panie Holmes? Sprawa jest dla mnie okropna, lecz będę mówił jasno.

— Proszę mi opisać wczorajszy wieczór.

— Otóż, jak powiedział pan wikary, byłem na kolacji u rodziny. Po jedzeniu mój najstarszy brat Jerzy zaproponował partję wista. Było około dziewiątej godziny. Kwadrans po dziesiątej wstałem i pożegnałem się. Wszystkich zostawiłem w jadalni przy stole, w najlepszych humorach.

— Kto pana odprowadził?

— Nikt. Pani Porter już spała; sam wyszedłem i zamknąłem drzwi za sobą. Okno w jadalni było zamknięte, lecz stora była niespuszczona. Dziś rano nie zauważyłem żadnej zmiany, ani we drzwiach, ani przy oknie; nie ma powodu do przypuszczenia, by ktoś obcy wtargnął do domu; a jednak moi bracia siedzieli na tem samem miejscu oszaleli ze strachu; Brenda nieżywa, zwiesiła głowę na poręczy fotelu. Był to widok, którego nie zapomnę do końca życia.

(C. d. n.)

—oxo—

W obronie praw niższych pracowników państw.

Przebieg tłumnego wiecu. — Sprawa poborów. — Czynsze za mieszkanie służbowe. — Redukcje i paragraf 167. — Niedola emerytów. — Rezolucje.

Ubiegłej niedzieli odbył się we Lwowie tłumny wiec w sali Tow. Pedagogicznego niższych funkc. państw. przy współudziale delegatów ze wszystkich miast Wsch. Małopolski i przedstawicieli władz miejscowych. Po zagajeniu wiecu wybrano prezydjum w osobach pp. Zimera z Tarnopola, Skupińskiego ze Stryja, Iłowskiego ze Lwowa. sekretarzował p. Bednarz.

Sprawy będące na porządku dziennym referował K. Mozgała, który zaznaczył, że wobec obecnych warunków zmuszeni są do przypomnienia czynnikom miarodajnym, że kres wytrzymałości pracowników państw. ma się ku końcowi.

Przewaloryzowanie poborów z dniem 1 maja b. r. na złote, postawiło niższych pracown. w położenie bez wyjścia, pobory wypłacano licząc 1,800.000 mp. za jeden złoty, gdy tymczasem paskarstwo ceny artykułów żywności i tekstylnych ustaliło w ten sposób, że za artykuł, za który płacono jeden miljon, płacić się musi jeden złoty. **Płace niższych kategorji wynoszą obecnie w złotych: dla rodziny składającej się z 6 osób 165 zł. 60 gr., rodzina z 4 osób 133 zł. 20 gr., z 2 osób 96 zł. 48 gr., a jedna osoba 75 zł. 60 gr. miesięcznie.**

Pobory te nie mogą wystarczyć na skromne 15-dniowe wyżywienie. Koniecznem jest przeto przeprowadzenie rewizji zagrupowania niż. funkcjonarjuszy państw. do wyższych grup płacy, co miało nastąpić do sześciu miesięcy.

Mowca poddaje krytyce sposób obliczania czynszów za mieszkania służbowe. podczas gdy wedle rozp. Rady min. z dn. 13 sierpnia 1921 r., czynsz od jednego metra kwadr. wynosił 15 marek, to przy przeliczaniu na złote poszczególne urzędy wedle dowolnego widzimisię wyznaczyły czynsze za maj b. r. bez względów na ilość posiadanych ubikacji od 1—8 zł. W pewnych urzędach dygnitarze zajmujący kilka pokoji zapłacili te same kwoty co niższy pracownik, mieszkający w norze suterynowej. **Jako drastyczny przykład wymierzania czynszów podaje fakt, że w jednej z instytucji samorządowej dyrektor zajmujący całe piętro, zapłacił aż 2 zł. a 10 funkc. zajmujących tylko jeden pokój w suterynie, zapłaciło za ten jeden pokój 10 zł.**

Sprawa ubrań służbowych, przewidzianych w ustawie uposażeniowej w całym szeregu urzędów nie została dotychczas załatwioną, choć stan odzieży jest tego rodzaju, że ludzie ci wyglądem zewnętrznym przypominają raczej gromady żebraków.

Przechodząc do sprawy redukcji, twierdził mowca, że system redukcji w Małopolsce nie tylko że nie zmniejsza wydatków skarbu państwa, lecz przeciwnie nakłada na państwo nowe ciężary, pensjonuje się bowiem ludzi młodych, mających zaledwie po 11 do 20 lat służby a w ich miejsce przyjmuje się bądźto najmłodsze siły lub przyjmuje się całkiem nowe. Paragraf 116 stał się w ręku pewnych jednostek narzędziem zwalczania ludzi niewygodnych. Pod groźbą tego § 116, zmusza się ludzi do pełnienia czynności nie mających nic wspólnego z czynnością pracown. państwowego.

W końcu przemówienia wskazał mowca na ciężkie położenie emerytów, którzy giną z głodu, nie mogąc się doczekać uregulowania swych poborów. Jaskrawym przykładem wyzysku są pobory emerytów fabryk tytoniowych, którzy na miesiąc maj otrzymali po 19,000.000 mp. emerytury, zaś wdowy z 4 dzieci nawet nie całych 7,000.000 mp. Referent apelował do władz, aby zajęły się losem pracowników państw. i emerytów, umożliwiając im możność egzystencji.

W dyskusji zabierali głos delegaci ze Stryja, Przemyśla, Szczerca, Złoczowa, Drohobycza, Stanisławowa, Kołomyji i Tarnopola, ten ostatni podniósł życzliwość i obywatelskie traktowanie niższych pracown. państw. przez tamt. Wojewodę i dyr. dr. Lenkiewicza.

Następnie uchwalono następująca rezolucję: Zebrani na wiecu 18 b. r. niżsi funkc. państwowi, uchwalają domagać się:

1) Wypłaty do poborów dodatku mieszkaniowego do wysokości stawek ustalonych dotychczas przez urząd najmu za miesiące ubiegłe a w przyszłości do wysokości stawek przewidzianych w nowej ustawie w ochronie lokatorów.

2) W miarę zmniejszania dodatku regulacyjnego wyznaczać mnożną w myśl ustawy uposażeniowej w ten sposób, aby płaca najniższej grupy nie była zmniejszoną.

3) Jak najrychlejszej rewizji zagrupowania niższych funkc. państwowych w Małopolsce.

4) Dostarczenie ubrań służbowych na r. 1924 zgodnie z ustawą o uposażeniu dla wszystkich stałych niższych pracowników państwowych.

5) Rewizji dotychczas przeprowadzonej redukcji oraz przeniesień w stan spoczynku funkc. państw., mogących spełniać nadal swe obowiązki bez pobierania emerytur, których przeniesiono w stan spoczynku wbrew wyraźnemu rozp. rządu, jedynie ze względów osobistych.

6) Rychłego uregulowania emerytur i prowizji z uwagi na rozpaczliwe położenie wysłużonych pracowników państwowych i ich rodzin.

Po uchwaleniu tych rezolucji, zamknięto wiec który trwał przez 4 godziny.

WYSTĘP ANARCHISTÓW FRANCUSKICH.

Bordeaux, 22. maja. Wobec wydania przez władze miejscowe zakazu urządzenia odczytu anarchistycznego, który miała wygłosić Germaine Berton na ulicach miasta powstały zamieszki. Aresztowano około 40 osób w tej liczbie Germaine Berton, za napaść na policję i nieprawne noszenie broni. Podczas zamieszek 10 policjantów zostało ranionych. (Pat.)

KONFERENCJA AMBASADORÓW NIE WYDAŁA JESZCZE WYROKU.

Paryż, 22 maja. Konferencja ambasadorów, która zajmowała się sprawą pogranicznego konfliktu między Polską a Litwą nie powzięła żadnych definitywnych decyzji w tej sprawie. Odnośna decyzja zapadnie w ciągu kilku dni. (Pat.)

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

— **Podziękowanie Mrs. Wilson dla Polski.** Wdowa po b. prez. Wilsonie przesłała rządowi polskiemu list z podziękowaniem za uroczystości na cześć Wilsona, które odbyły się w marcu b. r. we wszystkich szkołach polskich. (AW).

— **Nowy gabinet Pasicza złożył królowi przysięgę.** Wszyscy ministrowie poprzedniego gabinetu Pasicza, który składał się z 13 radykałów i 4 niezawisłych demokratów zatrzymali swe teki. (Pat.)

— **Anglja zwiększa lotnictwo wojskowe.** Izba gmin przyjęła w drugiem czytaniu bill o pomocniczych eskadrach powietrznych. (Pat.)

—oo—

„Dusze Wschodu i Zachodu".

WYKŁAD WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO.

Wacława Sieroszewskiego Lwów miał już zaszczyt poznać, a nawet słyszał w ubiegłym roku odczyt jego na podobny temat. A jednak Uniwersytet Ludowy im. Mickiewicza, urządzając wykład, był pewien, że duża sala Instytutu Technologicznego będzie pełna i nie zawiódł się bynajmniej. Wszyscy, którzy przyszli słuchać Sieroszewskiego, choćby poraz drugi, wiedzieli, że nudzić się wcale nie będą, ale zaczerpną z bogatej wymowy jego nowych wrażeń, nowych myśli, świeżego tchu.

Bo umysł tego pisarza — to jakby wielki, bujny ogród, pełen dostatnich plonów skrzętnych badań, owoców głębokich, twórczych przemyśleń i przecudnych kwiatów artyzmu. Mowa płynie jak wartki, niezmożony strumień za tokiem myśli, która tworzy pełne plastyki i barwy obrazy, konsekwentnie przeprowadza syntezę zjawisk i wywodzi z niej ideę filozoficzną.

Potężna, nieokiełzana przyroda Azji, przygniatająca człowieka swym ogromem, znalazła w Sieroszewskim wyrazistego malarza. Ludy, które osiedliły się wśród nieprzejrzanych puszcz o potwornych kształtach, u stóp niebotycznych gór i na brzegach przemożnych rzek, nie miały odwagi — jak opowiadał prelegent — do walki z temi mocami, ani wiary w swą siłę.

Walka o byt nie pozwalała na spokojne zgłębianie zagadnień stosunku człowieka do świata i Boga, tajemnic życia i śmierci. Te warunki zrodziły filozofów-ascetów, którzy pragnąc mimo wszystko dochodzić prawdy odrzucili troskę o wszelkie materjalne dobra, wyrzekli się wszystkiego, by oddać się skupionej kontemplacji i metafizycznemu marzeniu. Przyszedł młody, możny władca, wielki Budda i dał ludowi swemu nową filozofję, wykwitłą z wewnętrznych przeżyć i natchnień, z ofiary króla-pustelnika — filozofję, marzącą o szczęściu ludzkości przez zniszczenie cierpienia.

Inny kształt nadały warunki przyrodzone kraju religji Chin. Tu człowiek, czując niemoc swą jako jednostki wobec sił przyrody, uczuł, że tylko w zbiorowym wysiłku zdoła wziąć się z niemi za bary: i stworzył ideę ślepego, nad wszystko silniejszego posłuszeństwa, które jest myślą przewodnią religji Konfucjusza. Dzięki zupełnemu podporządkowaniu się władzy i wytężonej pracy opanował Chińczyk żywioły i zbudował dzieła, których zniszczyć nie zdołał czas, ani przyroda.

Ale obecnie wyglądają Chiny, jak kraj, w którym ongi żyli i tworzyli tytani, a którzy dziś zamieszkują pigmeje. Opanowani przez dzikie, wojownicze plemiona z pustyni, Chińczycy, nawykli do posłuszeństwa, nie umieli oprzeć się barbarzyńskim rządom zaborców, którzy wytępili doszczętnie szlachetny ród myślicieli, wymordowali całą inteligencję Chin. Dziś żyje ten 400-miljonowy naród bez marzeń, bez ideji, bez wzlotów myślowych. Błędne wizje w oparach opjumowych zastępują mu poezję życia wewnętrznego.

Innemi drogami szedł rozwój duszy człowieka Zachodu. Przyroda nasza, łagodna i spokojna w porównaniu z gigantyczną potęgą wschodnich żywiołów, pozwoliła się ujarzmiać, poszła w służbę ludzkości. Szczyt wyrazu woli człowieka, zmaterjalizowanej w zewnętrzne kształty życia — to Ameryka. Niema nic niemożliwego do osiągnięcia dla techniki amerykańskiej, dla wynalazczego umysłu Amerykanina, który wczoraj zamienił przestrzenie lasów dziewiczych na urodzajne łany pszenicy, a jutro — potrafi „wypić całą Niagarę" dla wymienienia jej na siłę elektryczną.

A jednak — czegoś brak społeczeństwu amerykańskiemu. W gonitwie za pieniądzem, w pracy pochłaniającej maximum wysiłku i energji, w doprowadzonych do doskonałości urządzeniach ku wygodzie codziennego bytowania, w dostępnych dla każdego przejawach życia kulturalnego — przewija się jakaś tęsknota, widnieje jakaś pustka i nuda, niczem niewyrównana. Człowiek, a tembardziej naród, żyć nie może bez ideału, bez marzenia, bez żadnej gwiazdy przewodniej. Tej myśli filozoficznej, tego wysiłku czucia i mózgu, w jakim stapiała się cała istota myślicieli Wschodu w twórczem pragnieniu uszczęśliwienia ludzkości — w Ameryce nie znajdziesz. Chińczyk pali opium — Amerykanin zagłusza się alkoholem.

Polska leży na pograniczu dwóch światów — Wschodu i Zachodu, pomiędzy dwoma narodami, które wykazują wybitne znamiona dwóch, przeciwstawionych sobie psychologji. Pogodzić je i zjednoczyć te przeciwieństwa, uzupełnić idealizm i skłonność do marzeń człowieka Wschodu wolą, poezją pracy i zewnętrzna kulturą Zachodu — oto zdaniem prelegenta rola i przeznaczenie narodu naszego.

Sieroszewski mówił prawie trzy godziny. — Gdyby na to pozwolił sobie inny prelegent, napewno na końcu swych wywodów nie ujrzałby już i trzeciej części swego audytorjum. Ale tego, co mówi i jak mówi, Sieroszewski — możnaby z ochotą słuchać i dłużej.

Wykład był ilustrowany bardzo ciekawemi przeźroczami.

M. H.

—oo—

Sieroty i dzieci obrońców Lwowa na wieś.

Związek obrońców Lwowa pragnie umożliwić pozostającym pod jego opieką sierotom po obrońcach Lwowa i dzieciom (rodzeństwu) niezamożnych swych członków pobyt na wsi w czasie ferji szkolnych, t. j. przez lipiec i sierpień b. r.

Dzięki pomocy naszego ziemiaństwa zdołał Z. O. L. w ubiegłym roku zapewnić 48 dzieciom wywczasy letnie, a pragnąłby w roku bieżącym wysłać na wieś jeszcze większą ilość dzieci Wysłane będą wyłącznie dzieci zdrowe, a tylko pobytem w ciasnych murach miasta wycieńczone, a gdy każde z dzieci przed wyjazdem poddane zostanie szczegółowemu badaniu przez lekarza Związku, wykluczonem jest, aby ZOL wysłał na wieś dziecko dotknięte chorobą zakaźną, lub dziecko gruźliczne. ZOL zwraca się więc do ziemiaństwa i do wszystkich polskich mieszkańców wsi z prośbą, ażeby na czas letni umieścili w swych dworach i osiedlach potrzebujące wywczasów dzieci, sieroty po obrońcach Lwowa i dzieci (rodzeństwo) niezamożnych członków Z. O. L. Zgłoszenia prosimy skierowywać do Rady Zawiadowczej Związku Obrońców Lwowa (ulica Ormiańska l. 2) a przytem podać, czy i ile dzieci zgłaszających ugościć zamierza, czy pragnie u siebie widzieć chłopaka czy też dziewczynkę, w jakim wieku dziecko ugościć byłby skłonny i czy nie zechciałby pokryć sum kosztów podróży wysłanego na wieś dziecka. Równocześnie zwraca się ZOL. z wezwaniem do swych członków, ażeby zgłaszali w sekretarjacie Z. O. L. te dzieci, które na wieś wysłaćby pragnęli. Zgłoszenie nastąpić winno do końca maja br. w godzinach urzędowych Związku (wtorki, czwartki i soboty pomiędzy godziną 7 i 9 wieczorem). Miejsce i dzień, w którym przegląd dzieci przez lekarza Związku nastąpi, zostaną w swoim czasie podane do wiadomości.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Dezyderjusza; gr. kat. Symeona ap. Jutro rz. kat. Joanny wd.; gr. kat. Mokyja. — Wschód słońca 3·32; zachód 7·09.

Teatr Wielki.

Piątek „Nieuczciwi", dramat w 5 aktach Rovetty i „Pietro Caruzo", dramat w 1 akcie R. Bracco, występ Żelazowskiego.
Sobota o 3·30 „Dom otwarty"—wieczór „Cavaleria" i „Pajace" (występ Argasińskiej-Choynowskiej).
Niedziela o 3·30 popoł. „Dom otwarty" — wieczór „Nieuczciwi" i „Pietro Caruso" (występ Żelazowskiego).

Teatr Mały.

Piątek o 7·30 „Myśl".
Sobota o 7·30 „Bęben".
Niedziela „Myśl".

Teatr Nowości.

Piątek o g. 7·30 „Mädi".
Sobota o 7·30 „Zięć kawaler".
Niedziela „Zięć kawaler".

Teatr Bagatela.

Od soboty 17. Maja: Prolog — J. Sławski — Złotecki — H. Felińska — M. Mirski — ? Sherwood? — „Córka narzeczonej", farsa. Początek o godz. 8·30 w.

Kino „APOLLO". Dziś: Karczma na rozdrożu".

Kino „Kopernik" i „Marysienka". Dziś: „Proces bankiera Leroque'a — Serja II. „Winowajca".

CYRK (ul. Kopernika 33) codziennie o g. 8. wiecz. koniec przedstawienia o 10·45.

Ze Lwowa.

— **Prof. dr. Wiczkowski,** prezes Tow. walki z gruźlicą, wyjechał jako rekonwalescent na kilkutygodniowy pobyt do Krynicy.

— **Sekretarjat Zw. P. S. L.** „Wyzwolenie" i „Jedność Ludowa" na Wschodnią Małopolskę mieści się we Lwowie w lokalu przy ul. Ossolińskich l. 15. parter lewy. Wszystkie pisma uprasza się skierowywać na powyższy adres. Godziny urzędowe Sekretarjatu od 9-tej przedpoł. do 13-tej (1) popołudniu i od 16-tej (4) do 18-tej (6) popołudniu.

— **Pobory dla emerytów na czerwiec.** Wobec sprzecznych wiadomości, które pojawiają się od czasu do czasu, Lwowska Izba skarbowa oznajmia, że emeryci tudzież wdowy i sieroty, których zaopatrzenia nie są przerachowane w myśl nowej ustawy emerytalnej otrzymają za miesiąc czerwiec zaopatrzenia niezmniejszone, t. j. w wysokości raty pensyjnej za maj b. r.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk. z dnia 22. maja 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza	736·9 mm	737·9 mm	738·3 mm
Temperatura	+ 12·8° C	+ 17·9° C	+ 11·1° C
Kierunek wiatru	ENE	ESE	SE
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę)	11	19	14

Temperatura najwyższa + 17·9, najniższa + 10·0.
Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).
Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.
Uwaga: pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

— **Podziękowanie.** Od dyrektora Mieczysława Sołtysa otrzymujemy następujące pismo: Poczuwam się do miłego obowiązku podziękowania serdecznie za życzenia dalszej pracy złożone mi w dniu 3 przedstawienia „Panie Kochanku" a to: Najdost. ks. Arcybiskupowi Twardowskiemu, JWP. prezydentowi Neumanowi, W. Sz. Komisji teatralnej z JWP. wiceprez. Chlamtaczem na czele, JWP. prezesowi T. M. dr. Dembowskiemu, WSz. Dyrekcjom oper we Lwowie, Warszawie, Poznaniu, W. Sz. dyrekcjom Konserwatorjów w Warszawie, Poznaniu, Lublinie. W. Sz. Tow. muzycznym i śpiewackim we Lwowie, Warszawie, Lublinie, Kaliszu, Stanisławowie, W. Sz. Związkom Tow. śpiewackich Teatrów i chórów włościańskich, Artystów scen polskich, Muzyków Pedagogów, Zawodowych Muzyków Rzpltej P., Szkołom opery, dramatu, muzyki i śpiewu, W. Sz. Redakcji „Życia teatralnego" i gen. sekretarzowi Schroederowi, tudzież wszystkim życzliwym znajomym i przyjaciołom, którzy raczyli przesłać mi słowa pozdrowienia w owym dniu tak dla mnie pamiętnym. **Mieczysław Sołtys.**

— **Uposażenie urzędników na czerwiec.** Ministerstwo skarbu zawiadomiło w drodze telegraficznej wszystkie Izby skarbowe, że mnożna do obliczenia uposażeń funkcjonarjuszy państwowych za miesiąc czerwiec została ustalona na 36 groszy, a więc w tej samej normie, co i na miesiąc maj r. b. Sprawa specjalnego dodatku na mieszkanie, który miał być zastosowany z chwilą wprowadzenia w życie nowej ustawy o ochronie lokatorów, dotychczas nie została zdecydowana.

— **Popis Amatorskiej orkiestry „Gwiazdy".** W pracy kulturalnej lwowskiej „Gwiazdy", poświęconej sprawom mieszczańsko-rękodzielniczym, wybitne miejsce zajmuje kult dla muzyki instrumentalnej. Niespełna rok istniejąca w „Gwieździe" orkiestra amatorska, zgromadziła w swojem gronie muzykalne jednostki, szczerze miłujące pracę w kierunku rozbudzenia zamiłowania do muzyki w szerszych gronach, którym dostęp na koncerty wielkie jest utrudniony. Rozwinęła się wspomniana orkiestra pod batutą prof. Kazimierza Abratowskiego do tego stopnia, że występuje w niedzielę 25 b. m. z publicznym popisem w dużej sali „Gwiazdy" przy ul. Franciszkańskiej. W programie są następujące utwory: Fetras: „Souvenir de Chopin", fantazja, solo skrzypcowe odegra p. Tadeusz Berger. Urbach: „Fantazja o Weberze". Linke: Uwertura do operetki „Luna". Beethoven: „Egmont", uwertura. Offenbach: „Orfeusz w piekle". Linke: „Uwertura baletowa". Wallace: Finale z op. „Moritana". Współudział bierze też chór drukarzy lwowskich pod batutą p. Ant. Kinalskiego i wykona: Walewskiego: „Chłopca mego mi zabrali" — do słów Asnyka. Nowowiejskiego: „Do jasnych warkoczy". Abratowskiego: „Na fujarce" — do słów Konopnickiej. Bursy: „Wiosenne czary". Początek koncertu o g. 11·30 przedpołudniem.

—**Wybory do Kahału lwowskiego.** Zjednoczony Komitet obywatelski (antisjonistyczny) ogłasza, że ze względu na wynik wyborów z I i II kurji nie weźmie udziału w wyborach do kurji I i uprasza swoich zwolenników aby nie brali udziału w głosowaniu.

— **Na dokończenie restauracji** dwóch komnat w domu Królewskim w Rynku przyznała m. sekcja finansowa kredyt 2217 zł.

— **Zjazd „Zjednoczenia".** W czasie Zielonych Świąt obradować będzie we Lwowie I. Ogólnopolski Zjazd konstytucyjny Akad. Młodz. „Zjednoczenia". Zjazd zapowiada się b. licznie obejmie 7 komisyj. Sympatycy z prowincji zechcą jak najprędzej zwrócić się o informacje do biura Zjazdowego (Królewska 7, godz. 14—15).

— **Na uporządkowanie stawu Kamińskiego** uchwaliła m. sekcja finansowa przeznaczyć 863 miljonów mp.

— **W sprawie strajku pracowników gminnych** dowiadujemy się, że Inspektorat pracy i opieki społecznej we Lwowie rozpoczął na polecenie Ministerstwa kroki w celu rozpoczęcia rokowań. Inspektor Nawratil odbył onegdaj konferencję z dyrektorami wszystkich zakładów przemysłowych miejskich, wczoraj zaś wezwał delegację pracowników miejskich do przedłożenia swych postulatów w celu przesłania ich Ministerstwu, które następnie będzie interwenjowało w kierunku zlikwidowania strajku. Prez. Neumann oświadczył jednak, że w żadne rokowania z pracownikami wdawać się nie będzie — robotnicy zaś również zajmują wciąż stanowisko oporne i są zdecydowani strajkować nawet kilka tygodni.

Tramwaje w części zostały uruchomione przez techników, którzy jednak nie mają jeszcze dostatecznej wprawy w prowadzeniu wozów. Skutkiem tego zdarzył się wczoraj wypadek, który omal nie skończył się groźną katastrofą. Ulicą Gródecką jechały w przeciwnych kierunkach dwa wozy tramwajowe i w chwili mijania się natknęły się na furę z drzewem, znajdującą się pomiędzy torami. Nastąpiło zderzenie, które uszkodziło silnie jeden z wozów, gdyż wypadły z niego wszystkie szyby i zsunął się dach, a pasażerowie doznali lekkich pokaleczeń. Drugi wóz wyszedł cało, jednak wszyscy, którzy nim jechali, wysiedli natychmiast z zamiarem wystrzegania się jazdy. Nadto zdarzyło się kilka potrąceń przez tramwaje. Wczoraj popsuli technicy 2 motory, onegdaj cztery.

— **Uszkodzone banknoty polskie.** Niewłaściwe obchodzenie się szerokich warstw publiczności z banknotami powoduje przedwczesne zużycie i konieczność stosunkowo szybkiego wycofania ich z obiegu. Zaledwie kilka dni minęło od czasu puszczenia banknotów złotowych w obieg, a już poważna część destruktów przedstawionych do wymiany kasom Banku Polskiego wykazuje uszkodzenia, nie powstałe z normalnego zużycia banknotów, lecz z niewłaściwego obchodzenia się z niemi. Banknoty te bywają przetłuszczone, zanieczyszczone farbą, przedrukowane i t. p., a nie rzadko zachodzi uzasadnione podejrzenie, że banknoty były rozmyślnie uszkodzone. Aby przyzwyczaić społeczeństwo do właściwego obchodzenia się z banknotami i bodaj w części pokryć olbrzymie koszta druku banknotów, wykonanych za granicą, Bank Polski postanowił za wymianę banknotów uszkodzonych w sposób wyżej wskazany, potrącać koszta zwrotu fabrykacji według następujących norm: Za wymianę banknotu po zł. 500 i 100 — 50 groszy; za wymianę banknotu po zł. 50 i 20 — 30 groszy; za wymianę banknotu po zł. 10 i 5 20 groszy. Do pobierania kosztów uprawnione są jedynie oddziały Banku Polskiego.

— **Wymiana uszkodzonych nowych banknotów polskich.** Dyrekcja Banku Polskiego wyjaśnia, iż banknoty uszkodzone przypadkowo, w których pozostały numera, liczby i podpisy, wymienione zostaną bez potrąceń. Potrącenie nastąpi tylko w razie stwierdzenia, iż banknoty celowo zostały uszkodzone.

— **Oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej** we Lwowie, otwiera 1 czerwca br. dwumiesięczny wieczorny kurs trykotarstwa ręcznego, — (swetery, jumpry, suknie, czapki, szale i t. p.) Wpisy do 30 bm. i bliższe informacje w kancelarji oddziału techniczno-przemysłowego ul. Bourlarda 5 od godz. 9-2 pop.

— **Robotnicy do Francji.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy we Lwowie (ul. Karmelicka 4) otrzymał nowe zapotrzebowanie na robotników do fabryk i kopalń we Francji. Kontraktowanie chętnych na wyjazd odbędzie się w tymże Urzędzie dnia 4. czerwca br. Przyjmowani będą mężczyźni zdrowi i silni. Zakontraktowani odjadą zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Urząd codziennie do godz. 2-giej popoł. Paszport zagraniczny niepotrzebny. Bliższe informacje w Urzędzie.

— **Im droższe zapałki, tem gorsze.** Sprzedawane w sklepach miejskich zapałki z bydgoskiej fabryki zapałek są tak marne, że na 10 zapałek zapala się zaledwie jedna. Liczne otrzymujemy w tym względzie zażalenia. Niezawodnie po stwierdzeniu słuszności tych zażaleń zarząd aprowizacji miejskiej poczyni w tej mierze kroki stosowne.

— **Samobójstwo obłąkanego.** Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Staszica l. 4 w przystępie szału powiesił się 18-letni Romuald Garan, b. uczeń gimnazjalny. Zmarły był umysłowo chorym i przez czas dłuższy pozostawał w leczeniu w Zakładzie Kulparkowskim. Po pozornem wyleczeniu zamieszkał on wraz z matką-wdową, a wczoraj pozostawiony bez opieki na skutek powracającej choroby, popełnił samobójstwo. Wezwane na miejsce pogotowie rat. zastało już zimne zwłoki, które zostały odwiezione do Instytutu med. sąd.

— **Ucieczka chłopców.** Z zakładu sierót przy ul. Kadeckiej zbiegli onegdaj 11-letni Józef Jabłoński, uczeń 4 kl. i 12-letni uczeń 5 kl. Stanisław Andraszek. Dotychczasowe poszukiwania pozostały bez skutku.

Z całej Polski.

— **Zmiana w kierownictwie Gł. Urz. wywozu i przywozu.** Z Warszawy donoszą: Dymisję przewodniczącego Głównego urzędu wywozu i przywozu Włodzimierza Pełki ze względu na zły stan zdrowia przyjęto. Czynności jego przekazane zostały p. Ignacemu Różyckiemu, radcy handlowemu.

— **Opłaty stemplowe.** Ministerstwo skarbu komunikuje, że opłaty stemplowe — chociaż ich stawki wyrażono w walucie złotowej — można uiszczać nadal znaczkami stemplowemi, opiewającemi na marki polskie przy zastosowaniu przeliczenia 1 złoty równa się 1,800.000 mkp.

— **O uregulowanie sprawy obnośnego handlu i żebractwa w pociągach kolejowych** odniósł się minister spraw wewn. p.Hübner do minist. kolei. Stwierdzono bowiem, że handlarze i żebracy w pociągach są wysłannikami złodziei i bandytów, którzy badają teren w pociągach. Policja wydała funkcjonarjuszom odnośnym rozkazy co do tępienia nadużyć handlarzy obnośnych i żebraków.

— **Ceny biletów** w warszawskich teatrach miejskich obniżono o 25%.

— **Stan zasiewów w zach. Małopolsce.** Z ozimin ucierpiało żyto najsilniej. Pszenica zapowiada się mniej niż średnio. W wielu okolicach oziminy albo wygniły z powodu nadmiaru wilgoci, albo wygniły pod grubą powłoką lodu i śniegu. Wszystkie zasiewy wiosenne znacznie spóźnione. Powiaty północne w częściach nizinnych Małopolski przedstawiają się korzystniej, niż podgórskie. Grozi głód w powiatach podgórskich, wszystkie oziminy są tam prawie zniszczone. Mimo niekorzystnego stanu rzeczy, odpowiednia aura pozwoli naprawić zło po części, nie można jednak w tym roku oczekiwać na zachodzie Małopolski urodzajów zwykłych.

— **Zjazdy w Wilnie.** Podczas Zielonych Świątek w Wilnie odbędzie się bardzo liczny zjazd przedstawicieli szeregu organizacyj.

Przedewszystkiem odbędzie się zlot sokolstwa ze wszystkich dzielnic Polski. Sokoli przybędą do Wilna w sobotę 7 czerwca. O godz. 9 wiecz. odbędzie się uroczyste powitanie delegatów w auli Śniadeckich uniwersytetu im. Batorego.

Nazajutrz po ćwiczeniach odbędzie się olbrzymi pochód sokolstwa przez miasto.

W tymże czasie będzie w Wilnie zjazd przedstawicieli prasy z całej Polski. Lista uczestników obejmuje przedstawicieli 52 dzienników z kilkunastu miast, a wśród nich delegatów poszczególnych syndykatów prasowych. Organizacją zajmuje się syndykat warszawski.

(Na zjeździe tym reprezentowany także będzie „Kurjer Lwowski“ przez specjalnego delegata naszej redakcji.)

Dziennikarze wyruszają z Warszawy, punkt zborny, w czwartek 5 czerwca o północy. Przez piątek i sobotę 6 i 7 czerwca odbywać się będzie zwiedzanie miasta i okolic oraz narady. Głównym celem wycieczki jest bliższe poznanie zagadnień narodowościowych, które stanowią obecnie przedmiot narad rządu.

W tymże czasie 8—9 czerwca będzie się odbywał w Wilnie zjazd prawników polskich.

— **Ceny chleba i cukru** obniżył od 21 b. m. wydział zaopatrzenia m. Warszawy.

— **Samobójstwo kapitana strzelców kaniowskich.** W Łodzi zastrzelił się Konstanty Jasieński, kapitan 28 p. strzelców kaniowskich.

— **Wykopalisko z III wieku.** W Tychowicach za Dębnikami natrafiono przy orce na duże naczynie wysokości 56 cm., wskazujące formą i wykonaniem, że pochodzi z III lub IV wieku po Chr. tj. z epoki wpływów rzymskiej kultury prowincjonalnej na nasz kraj. (AW.)

— **Warszawa robi Targi stołeczne.** Zarząd warszawskiej centrali Związku kupców rozpisał ankietę w sprawie urządzenia w Warszawie stołecznych Targów i jarmarków na wzór podobnych we Lwowie i Poznaniu.

— **Pożar fabryki „Wulkan“.** 22 b. m. rano o 2.40 wybuchł w Warszawie pożar na Pradze we fabryce „Wulkan“. Pożar objął szybko budynki fabryczne i sprawił znaczne szkody.

Pastwą pożaru padły krajalnia blachy, modelarnia i stolarnia, sztancownia, blacharnia, szwalnia, oraz magazyny z towarami na wpół gotowymi. Uległy częściowemu zniszczeniu biura kantoru fabrycznego, oraz mieszkania współwłaścicieli. Ocalała kotłownia i magazyn z zupełnie gotowymi towarami, oraz emaliarnia. Fabryka była ubezpieczona i zatrudniała 800 robotników. (Pat.)

— **Targi gdańskie odbędą się w październiku.** Kierownictwo II. Targów gdańskich komunikuje że tegoroczne Targi Gdańskie odbędą się nie w sierpniu, jak dawniej projektowano, lecz w dniach od 2 do 5 października. Termina do nadsyłania zgłoszeń do 15 sierpnia.

— **Straszne skutki onegdajszej burzy.** Burza z piorunami która szalała onegdaj u nas, nawiedziła również wieś Gaje. Jeden z piorunów uderzył w dom gospod. Jurka Fustha, skutkiem czego powstał pożar, który mimo akcji ratunkowej, wkrótce objął aż 4 przyległe gospodarstwa. Pastwą płomieni padły wszystkie zabudowania gospodarcze wraz z domami mieszkalnemi. Pięciu gospodarzy wraz z rodzinami pozostało bez dachu nad głową. Szkoda wyrzadzona ogniem wynosi kilkadziesiąt miljardów mp.

Z całego świata.

— **Koncerty Paderewskiego.** 22 bm. do Paryża przybył Paderewski ze Stanów Zjednoczonych. W poniedziałek grać będzie w Brukseli w obecności król. pary. Począwszy od 5 czerwca Paderewski da w Paryżu szereg koncertów podczas głównego sezonu igrzysk olimpijskich. (Pat.)

— **We wschodniej Syberji płoną lasy** na olbrzymich przestrzeniach. Miasto Władywostok jest otoczone morzem płomieni. Wojsko czyni starania, aby nie dopuścić do zajęcia się miasta.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Rozpoczęcie sprzedaży abonamentów na czerwiec.** W sobotę 24 bm. rozpoczyna się sprzedaż bloczków abonamentowych na czerwiec. Sprzedaż odbywać się będzie jak dotąd w kasie Teatru Wielkiego I-sze piętro od godz. 9 rano do 1-szej w południe.

— **Myśl zbudowania gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach** popularyzuje się co raz bardziej. Dowodem tego żywy oddźwięk, jaki znalazła ona w naszych kołach wojskowych. Dla poparcia pięknego celu urządzony zostanie w dniach najbliższych na rzecz funduszu budowy wielki koncert wykonany siłami wyłącznie oficerskiemi. Koncert odbędzie się w Kasynie Ogniska oficerskiego przy ul. Fredry pod protektoratem dowódcy Iwow. okręgu woskowego, gen. Juljana Malczewskiego.

— **Walne Zgromadzenie Polskiego Tow. Filologicznego** odbędzie się we Lwowie w sobotę 24 bm. o godz. 5 popoł. w sali VII. Uniwersytetu (gmach stary). Na porządku obrad: Zagajenie prezesa. Sprawozdanie z działalności Tow. za rok 1923. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. Wnioski w sprawie wkładki rocznej. Odczyt dra Franciszka Smolki: Rysopis w greckich aktach papirusowych. Odczyt dra Stanisława Pilcha: Wpływ Tacyta na powieść polską. Wybór nowego wydziału, redaktorów czasopisma, członków Komitetu redakcyjnego i 2 członków Komisji rewizyjnej. Wnioski członków.

— **P. Czerw. Krzyż** prosi wszystkich członków Towarzystw i Zrzeszeń o łaskawe przybycie na posiedzenie które odbędzie się w piątek 23 bm. o godz. 5 pop. ul. Bielowskiego 6, dla zorganizowania Tygodnia i uroczystości Czerw. Krzyża.

— **Walne zgromadzenie Tow. Szkoły handl.** odbędzie się w sobotę dn. 24 bm. o godz. 7 wiecz. w szkole przy ul. Franciszkańskiej 9. Na porządku dziennym m. i.: Sprawozdanie za rok 1923, wybór członków zarządu i komisji rewiz.

— **Inż. Libański wygłosi w sobotę, 24 b. m.,** o 7 wieczorem w sali Instytutu technologicznego (ul. Bourlarda 5, pa ter) prelekcję na temat: Różdżka czarodziejska i stosowanie jej dla poszukiwań złóż mineralnych, z obrazami świetlnymi.

— **Towarzystwo śpiewackie „Bard“** we Lwowie, zaprasza wszystkich swoich członków do wzięcia udziału w pogrzebie śp. Edmunda Żychowicza, architekty, członka założyciela towarzystwa, który odbędzie się dnia 23 maja w piątek o godz. 4.30 popoł. z domu żałoby przy ul. Zyblikiewicza 8.

— **Mlpsk. Towarzystwo lekarzy weterynar.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę 24 b. m. o g. 18-tej w sali nr. VI. Akademji medycyny weterynar. Na zaproszenie Towarzystwa wygłosi dr. Helena Schusterówna, adjunkt zakładu anatomji patolog. Uniw. J. K., wykład pt. „O technice i wynikach badań doświadczalnych na zwierzętach w celu wytwarzania raka

— **Wielki Lwów.** Komitet budowy II-go domu techników otwiera w najbliższą niedzielę w auli politechniki wystawę planów regulacyjnych naszego miasta. Ozdobą tej wystawy będzie dział retrospektywny, obejmujący zabytkowe mapy i widoki Lwowa.

— **Zabawę wiosenną** z tańcami urządza Związek Stowarzyszeń urzędników z wykształceniem akademickiem, przy współudziale artyst. oper. pp. Cyganika, Korabianki, Lipowskiej, Popowiczówny i Puchalskiej w sobotę, 24 b. m., w salach Kasyna i Koła literacko-artystycznego na dochód budowy sanatorjum w Worochcie. Początek o godz. 9 wieczorem.

Na krawędzi dnia.

TRUDNOŚCI W URUCHOMIENIU TRAMWAJU.

Powiedział raz pewien myśliwy do swego psa: „Jeżeli przyniesiesz kaczkę, pójdziemy do domu, a jeśli nie, to także pójdziemy do domu“.

Podobnie rzekł magistrat do tramwajarzy: „Jeżeli wrócicie do służby, wówczas pójdą tramwaje, a jeśli nie, to także pojadą tramwaje“.

Ponieważ tramwajarze nie wrócili do służby, przeto obowiązkiem magistratu jest przecież puścić tramwaje. Puścić je można przy pomocy ludzi fachowych, którzy są kwalifikowani a nie potrzebują emerytury.

Bo czyż adwokaci nie mogliby odbierać pieniędzy od pasażerów? A motorowych nie mogliby zastąpić inżynierowie, którzy nie mają co budować?

A w razie, gdyby lampiarze przyłączyli się do strejku, czy nie możnaby powierzyć świecenie lamp łukowych docentom uniwersytetu, gazowych profesorom gimnazjalnym a naftowych nauczycielom ludowym?

A gdyby zastrejkowali zamiatacze, czy nie lepiej zastąpić ich aparatem z urzędu zdrowia?

Nie jest tak źle, jak myślą przekupki, czekające na rogatkach. Można puścić tramwaj, trzeba puścić tramwaj, jeżeli się już raz puściło język w ruch.

A jednak co zrobić, gdy puszczony tramwaj nagle stanie? Bo dotychczas tak było, że gdy się tramwaj rusza, wówczas i magistrat się rusza, a gdy tramwaj stanie, wówczas magistrat staje i gada, jak ów myśliwy do jedynego świadka swoich spudłowanych strzałów.

I tu właśnie sęk. **K.**

——oxo——

W sprawie bilansowania w złotych.

Wczoraj pod przewodnictwem wice-ministra skarbu p. Cz. Klarnera odbyła się w Warszawie, narada przedstawicieli władz z przedstawicielami zw. banków, centralnego zw. przemysłu górnictwa, handlu i finansów, organizacji kupieckich i przemysłowych oraz izb handlowo-przemysłowych w sprawie przejścia do bilansowania w złotych oraz określenia w złotych kapitałów przedsiębiorstw obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych.

Po dyskusji zebrani z drobnemi zmianami zaakceptowali opracowany przez adw. Wł. Józefa Szatensteina, radcy prawnego min. skarbu, projekt rozporządzenia, który wniesiony zostanie w dniach najbliższych na radę ministrów.

Wedle projektu wszystkie osoby fizyczne i prawne obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych mają ułożyć bilans otwarcia i inwentarz w złotych, sporządzony na dowolnie obrany dzień bilansowy, jednakże nie później niż 1. stycznia 1925 r. Za kapitał własny przedsiębiorstwa w bilansie ma być uważana różnica między wartością aktywów a passywów przeszacowanych na złote wedle dodatkowego rozporządzenia wykonawczego, przyczem przy sporządzaniu bilansu nie mają mieć zastosowania zawarte w ustawach, statutach spółek akcyjnych i umowach spółkowych przepisy prawne o oszacowaniu przedmiotów majątkowych przy sporządzaniu bilansów.

Kapitał własny przedsiębiorstwa dzielony zostaje na kapitał zakładowy (udziałowy), amortyzacyjny i inne kapitały przeds ębiorstwa, przyczem kapitał zakładowy w bilansie otwarcia nie może przekraczać sumy, jaka wypadnie z przeliczenia wpłaconego kapitału zakładowego na złote według kursu z dnia zamknięcia subskrypcji. W razie przewyżki reszta kapitału własnego winna być podzielona na kapitał rezerwowy i amortyzacyjny w stosunku odpowiadającym stosunkowi tych kapitałów wedle ostatniego bilansu markowego lub według wartości tych kapitałów obliczonych na złote z daty ich powstania. Wartość nominalna akcji bądź udziałów ma być określona na taką sumę złotych, jaka wypadnie z podziału wyrażonej w złotych sumy kapitału zakładowego (udziałowego) na dotychczasową ilość akcji (udziałów).

Bilans otwarcia, wyżokość kapitału zakładowego i innych oraz nowa ilość i nominalna wartość akcji (udziałów) winna być zatwierdzona przez powołane do tego organy przedsiębiorstwa, jednakże walne zgromadzenie w spółkach akcyjnych i akc.-komandytowych nie może w powyższym przedmiocie przelać swoich praw na inne organa spółki.

W spółkach akc. i akcyjno-komandytowych nominalny kapitał zakładowy wskazany w bilansie otwarcia w złotych winien wynosić conajmniej 100 tys. złotych, w przedsiębiorstwach zaś bankowych 1 miljon złotych, wartość poszczególnych akcji wynosić winna minimum 10 złotych. Spółki mające mniejszy kapitał zakładowy winny pod rygorem likwidacji uzupełnić kapitał ten do 31. grudnia. 1926 r. bądź zlikwidować się, przyczem przejście na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością wolne będzie od opłat. Akcjonarjusze, którzy ze względu na ilość posiadanych akcji będą mieli prawo do otrzymania ułamka nowej akcji złotowej winni otrzymać odcinek akcji odpowiedniej wartości nominalnej nie uprawniający do brania udziału w walnem zgromadzeniu bądź do korzystania z jakichkolwiek przywilejów. a natomiast upoważniający do udziału w zyskach spółki.

Zmiana wysokości kapitału zakładowego, ilości akcji i nominalnej wartości nie będzie wymagała osobnego zezwolenia centralnych władz administracyjnych z wyjątkiem wypadków, gdy na walnem zgromadzeniu zameldowany zostanie sprzeciw przeciw uchwale większości w imieniu akcjonarjuszy reprezentujących jedna dziesiątą część kapitału zakładowego i kiedy przedsiębiorstwo ma na celu prowadzenie operacji bankowych.

Jednocześnie z projektem rozporządzenia opracowano projekt przepisów wykonawczych.

Obowiązek bilansowania w złotych i określenia w złotych kapitałów przedsiębiorstw obowiazanych do prowadzenia ksiąg handlowych nastąpi w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanego na podstawie ustawy o naprawie skarbu i reformie walutowej.

—oo—

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 22. maja.

+ **Pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych** emerytów i wynagrodzeń za pracę dokonany będzie w czerwcu według skali, uchwalonej dla potrąceń podatku w maju br.

+ **Podatek majątkowy.** Izba skarbowa we Lwowie komunikuje, że z początkiem czerwca br. rozpocznie się doręczanie zawiadomień o wysokości pierwszej raty podatku majątkowego, przypadającej do zapłaty w terminie od 10 czerwca do 10 lipca b. r. Doręczenia będą uskuteczniane do rąk płatników względnie ich domowników lub osób zarządzających majątkiem albo przedsiębiorstwem płatników. Jeżeli osoba obowiązana do odbioru, odmówi przyjęcia zawiadomienia, to pozostawienie zawiadomienia na miejscu doręczenia, przy zaznaczeniu tej okoliczności na pokwitowaniu będzie równoważne z jego doręczeniem.

+ **Przesileniem gospodarczem** zajmował się 20 bm. parlament austrjacki. Narzekano na to iż rząd bez należytego wykazu udzielał zawiele koncesyj na zakładanie nowych banków w Austrji. Stwierdzono, że przed wojną było w Austrji w państwie liczącem 36 miljonów mieszkańców 7 dużych banków z kilku tylko filjami podczas gdy obecnie w Austrji, liczącej 6 miljonów mieszkańców jest 64 banków akcyjnych z 1500 filjami Koncesje na bank otrzymują ludzie bez rutyny bankowej i bez wszelkiej legitymacji moralnej. Koncesję na bank uzyskał jakiś finansista, który niedawno przed otrzymaniem koncesji zbankrutował na kilka miljardów kor. austr. W r. 1923 podwyższono kapitał bankowy w 277 wypadkach. Podwyżki te wywołały różnicę między kursem emisyjnym a giełdowym na 5 bilionów kor. austr. w r. 1923. Dyrektorowie niektórych banków przeprowadzali spekulacje na koszt własnego banku. Dyrektor niem. Banku ziemskiego przeprowadził interes dotowany na koszt własnego banku i dług jego w tym banku wynosił 37 miljardów. Jeden z mówców twierdził, iż spekulanci giełdowi mają do dyspozycji miljardy, podczas gdy produkcja cierpi na brak gotówki. Stopa procentowa w bankach wiedeńskich jest lichwiarska — dochodzi do 26 procent.

+ **Wpłata podatku majątkowego, gruntowego i in.** Wpłata wszystkich preliminowanych na r. b. podatków musi się odbyć w terminach, przewidzianych w specjalnie opracowanym rozkładzie, który dostosowany jest do potrzeb finansowych państwa i ma na celu zrównoważenie budżetów poszczególnych miesięcy. Z tego powodu wiadomości o odroczeniu do późniejszych terminów wpłaty podatku gruntowego, majątkowego i innych nie odpowiadają rzeczywistości. Może być jedynie mowa o indywidualnych ulgach dla poszczególnych płatników, którzy znaleźliby się w wyjątkowo trudnem położeniu i bezwzględna egzekucja należności podatkowych mogłaby spowodować ruinę warsztatów pracy.

+ **Wypuszczenie banknotów polskich.** Bank Polski zawiadamia, że puścił w obieg banknoty wartości od **5** do **500 zł.**

GIEŁDA LWOWSKA.

Wczoraj był zwiększony popyt przy większem zapotrzebowaniu. Kursa akcji na przedgiełdzie naogół mocniejsze. Obroty liczniejsze. Interesowano się zwłaszcza: Gazami, Jaworznem, Bruggerem, Radziwiłłowem. Dla akcji kotowanych zainteresowanie nieco silniejsze. Większy popyt. Obroty w acjach przemysłowych i bankowych. Waluty utrzymane, przy średniem zapotrzebowaniu. Tendencja niejednolita. Usposobienie lekko ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0.85, 0.84, 0.83; Pokred 0.19; Przemysłowy 0.46, 0.47. 0.45, 0.48, 0.50, 0.48. 0.50; Z. B K. 0.16, 0.20, 0.22; Browary 8.25, 8.10, 8.05, 8.15. Chodorów 5.40, 5.50, 5.75, 5.60. 5.65; Chybie 8; Cegielski 0.75. 0.70; Górka 18; Ćmielów 0.85, 0.80, 0.83: Lokomotywy 0.50, 0.45; Oikos 3.50, 3.40. 3.35; Parowozy 0.45. 0.44½, 0.46, 0.44; Pezet 0.20; Nafta 0.42, 0.39, 0.44: P. T.! B. 0.12½. 0.12; Rakszawa 3, 3.10; Siersza g. 6, 5.75, 5.90; Tepege 2.30. Tespy 6.617, 6.18, 6.10, 6.16, 6.15. 6.13.

Niekotowane: Azot 0.25, 0.24, 0.26; Bk. Ziemian (100) 0.09. 0.07, (500) 0.04; Brugger 0.55, 0.60, 0.65, 0.64; Elektrownia nad Sanem 0.25; Gazy 4.35, 4.40, 4.50, 4.55; Gazy zachodnie 15.25, 16, 16.50, 17; Gazolina 1.10, 1.20. 1.30, 1.25; Gazociągi 0.17: Jaworzno (100) 20.50, (25) 22, 22.25, 22.50, 23, (drobne) 25, 25.25, 25.50; Lesienice 2.25; Radziwiłł 1.50, 1.25, 1.20, 1.15, 1.10: Rolindustria 0.70; Szkło w Krośnie 1.05: Węglówki 0.03 i pół 0.03 i jedna czwarta.

* * *

W obrotach prywatnych po za giełdą tendencja była chwiejna. Obroty średnie.

Dolary ameryk. 9.400 do 9.410 tys., kanadyjs. 8.850 do 8.900 tys., korony czeskie 270 do 272 tys., leje 46.000 do 46.500, franki franc. 560 do 580 tys., franki szwajc. 1.650 do 1.680 tys., funty szterl. 40 do 41 milj.

Złoto: 20-kor. 39 do 40 milj., 20-frank. 37 do 38 milj., 20-mark. 46 do 46½ milj., 10-rubl. 48 do 49 miljonów.

Srebro: kor. austr. 650 do 660 tys., 5 kor. 3.400 do 3.500 tys., guldeny 1.700 do 1.750 tys., ruble 2.800 do 3 milj., kopiejki za rubla 1.200 do 1.300 tys.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 20.25. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 12.—. Żyto małopolskie 65/66 10.50. Jęczmień małopol. browarniany 12.—. Jęczmień małopolski przemiałowy 10.50. Owies małopolski 44/45 ex 1923 12.50.*) (Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.) *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Przemysłowy 0,44, Małopolski 0,90, Zw. Sp. Zarobkowych 6,00, Komercjalny 0,00. Tohan 0,42, Pharma 1,40, Impex 0,00, Rolniccy 0,10, Ćmielów 1,00, Zieleniewski 11,40, Cegielski 0,67, Parowozy 0,52, Trzeb. żelazo 0,82, Górka 20,50, Siersza górn. 5,80, Siersza elektr. 0,00, Tepege 2,55, Nafta 0,60, Pokucie 0,55, Krakus 1,50, Chodorów 5,35, Strug 0,00, Niemojowski 0.65, Piaseccy 1,30, Jaworzno 22,00, Chybie 8,00, Lokomotywy 0,00, Len 0,95, Nafta w Kr. 0,40, Azot 0,30, Węglówki 0,00, Oikos 0,00, Nobel 1,60. Tendencja zwyżkowa. (A. W.).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 7,75, B. dla Handlu i przem. 1,75, B. Kredytowy warsz. 0,65, B. Handlowy warsz. 8,15, B. Handlowy Poznań 3,40, B. Przemysł. 0,45, B. Zw. Sp, Zarob. 5,00, B. Zachodni 2,20, B. Zw. Ziemian 0,30, Cerata 0,36, Tespy 7,00, Kijewski 0,35, Spiess 1,04, Wilt 0,00, Elektryczność 1,72, Pol. tow. elektr. 0,25, Chodorów 5,30, Czersk 1,00, Częstocice 2,80, Gosławice 1,55, Michałów 0,75, Cukier 4,30, Węgiel 5,35, Pol. Nafta 0,70 Brugger 0,80, Nobel 1,40, Cegielski 0,62, Modrzejów 8,25 00-7-000, Norblin 0,70, Ostrowieckie 8,00, Parowozy 0,40, Pocisk 0,00, Rohn 0,00, Rudzki 1,60, Starachowice 3,22, Ursus 1,20, Zieleniewski 00,00, Zawiercie 43,00, Żyrardów 41,00, Borkowski 1,50, Syndykat Rol. 0,00, Pol. Lloyd 0,30, Ćmielów 0,92, Haberbusch 7,10, Klucze 0,55, Siła Światło 0,60, Firley 0,00, Łazy 0,16, Drzewo 0,00, Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,75, Belpol 0,00, Hurt 0.00, Jabłkowscy 0,20, Żegluga 0,25, Strem 15,00, Zgierz 2·65, Lenartowicz 0,24, Orthwein 0,23, Korek 0,18, Tepege 2,60, Spirytus 1,62. Tendencja zwyżkowa. (A. W).

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 110, 10-110, 65. Złoty 110, 97-111, 53, N. Jork 0, 0000-0, 0000. Londyn 25,00. Paryż 32, 67-32, Szwajcarja 101, 40-101, 90, Holandja 214, 46-215, 14. (AW).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 110	Lwów 22 maja	Warszawa 22 maja	Zurych 22 maja
	Dewizy		
100 złotych	—	— 00 —	109,00
1 funt ang.	—	22·95	24·63
100 frs franc.	—	29·15	31·45
100 fr. szwaj.	—	91·85	100·00
100 frc. belg.	—·—	24·74	26·80
100 K czesk.	—	15·37	16·80
100 K węg.	—	—·—	6·75
100 K austr.	—	7·31	0·79
100 M niem.	—	00000	0·133
1 Dolar am.	0·00—0·00	5·18	5·65
100 Lir wł	00·00	23·05	25·05
100 Lei rum.	—	0·00	2·70
100 guld. hol.	—	194·10	211·25
100 K norw.	—	—·—	78·15
100 K duńsk.	—	— —	95·50
100 K szw.	—	000·00	150·15
Pożycz. złota		7·50	
Bony złote		0·65	
Miljonówka		0·40	
		(AW)	(AW)

NADESŁANE.

Niepoświęcone „Święcone" w „Sokole" tarnopolskim.

Motto: „Ospały i gnuśny zgrzybiały ten świat".

Z Tarnopola otrzymaliśmy informacje, przedstawiające następujący obrazek:

D. 11 maja miało się odbyć w Sokole tarnopolskim tradycyjne „święcone", na które zaproszono wszystkich członków Sokoła, oraz przedstawicieli towarzystw i władz. W ostatniej chwili jednak „święcone" zostało odwołane. Myślałby kto, że przyczyną było Bóg wie jakie poważne wydarzenie. Tymczasem poszło o to, że ks. Ratuszny — jak nam donoszą — odmówił poświęcenia przygotowanej uczty, co więcej, namówił i innych księży tarnopolskich do analogicznego bojkotu. **Ks. Ratuszny jednak, jak mówi tarnopolska fama**, to jeszcze nie główny sprawca zamętu, bo tym jest inny „zły duch", „człowiek o kamiennem sercu", ks. M. Urba. On to, jak mówią, dokonał zamieszania, które zatrzęsło całem życiem tarnopolskiego grodu.

Bo posłuchajmy tylko, co z braku księżego kropidła na okolem „święconem" wynikło? Cała burza, olbrzymie przesilenie polityczne: wydział Sokoła dotknięty do żywego, zgłosił gremialną rezygnację (!) i zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie dla rozważenia „sprawy" (!)

Zapytujemy zdumieni, zkąd ta nagła rekuza ze strony kleru tarnopolskiego w stosunku do „chrześcijańskiego i narodowego" Sokoła. Otóż nie myślcie, że przyczyna byle jaka. Tarnopolskiemu Sokołowi w jego zbożnym żywocie przytrafił się okropny grzech: potrzeba było pieniędzy i kilka miesięcy temu odnajął salę na zabawę jednemu z miejscowych towarzystw żydowskich. Nie odesłał Sokół żydów do ruskiego „Bractwa mieszczańskiego", ale sam odnajął salę. Czyż to nie zgroza, czy nie grzech śmiertelny, który nawet po kilku miesiącach od chwili popełnienia, niegodny jest księżowskiej absolucji?!

Ależ to czysta farsa, szepcą sceptyczni obywatele, nie umiejący się przejąć ważnością tarnopolskiego kryzysu i powagą jego przyczyn. Ubzdurało się klechom odmówić poświęcenia — mówią owi sceptycy — wielka mi rzecz, wszak „święcone" i bez tego można było smacznie spożyć, potem wypocząć i zabrać się do systematycznej pracy, objętej zadaniami Sokoła. Ale rezygnować, wielką kwestę robić ze średniowiecznych nawyczek księżych... gdzie sens, gdzie zastanowienie! Tak szepcą sceptycy, mówią to na ucho tylko, bo Tarnopol cały „chrześcijańsko-narodowy" est pod brzemieniem klątwy. Niema „święconego" bez kropidła, niema też pracy bez błogosławieństwa kościelnego...

Zdawało nam się, że Tarnopol to przecież większe miasto, że jest dość w nim ludzi z olejem w głowie, a tu wieści takie ztamtąd dochodzą, jak z jakiej Pipidówki, czy innej zabitej deskami od świata prowincjonalnej mieściny. — Hej, piosenko sokola, gdzieś przepadły słowa twej podniety: „Hej bracia sokoli dodajcież mu sił, by ruchu zapragnął, by powstał i żył"... O ruchu jakoś nic nie słychać, przewija się w uszach tylko echo pierwszej zwrotki: „Ospały i gnuśny"... **Eta.**

Zapiski.

Mieczysław Smolarski. Miasto światłości. Powieść z dni przyszłych. Str. 247. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Bohaterem powieści jest Polak, jeden z nielicznych, w olbrzymich borach Europy środkowej bytujących potomków naszych. Ów człowiek prymitywny przeniesiony zostaje nagle do pełnego zdumiewających wyników nowoczesnej techniki Miasta Światłości. Konflikt pierwotności z wykwintem kultury, żywiołowego rozpędu życiowego ze starczym uwiądem ducha ludzi, który potrafili oddalić śmierć cielesną na daleką przyszłość, daje autorowi szerokie pole do niezwykle ciekawych zawikłań i sensacyjnych w najlepszem jednak znaczeniu tego słowa rozwiązań.

Względy i Urzędy. Jako trzeci tom biblioteki p. t.: „U źródeł niemocy Rzeczypospolitej", wydawanej nakładem miesięcznika „Droga", wyszła z druku broszura p. Jana Dąbrowskiego p. t.: „Względy i urzędy".

Książka o Stanisławie Witkiewiczu. Ukazała się wydana nakładem Tow. wydawniczego „Ignis" (E. Wende i S-ka) S. A. w Warszawie książka Kazimierza Kosińskiego p. t.: „Stanisław Witkiewicz". Książka ta przeznaczona dla szerokiej masy inteligentnych czytelników, omawia Witkiewicza jako człowieka i patrjotę. Najpierw zaznaczony jest wpływ roku 1863 na ideologię patrjotyczno-moralną Witkiewicza, dalej przedstawiona jest jego krytyka narodu doby pozytywizmu, potem stosunek Witkiewicza do zagadnień polskich w czasie Wielkiej Wojny, wreszcie zaznacza się kult Witkiewisza dla Legjonów i ich Wodza Całość pogłębiona ogólną charakterystyką człowieka z uwzględnieniem jego życiorysu i poglądów filozoficznych. Wydawnictwo to daje dużo materjału nowego, uwzględnia dotąd niewydane pisma polityczne Witkiewi za, cytuje i przytacza listy nieznane i t. p, przez co się przyczynia do głębszej znajomości wielkiego p sarza, twórcy i myśliciela w społeczeństwie polskiem.

Nowe wydawnictwa.

Stanisław Lipski: „Pięć pieśni" op. 13. Stuttgart 1923. (1. Szczęście przy drodze — słowa M. Eversa. 2. Głos wieczoru — R. Dehmela. 3. Wieczorem — Fr. Adlera. 4. O zmroku i 5. Sen wiosenny — K. Wilczyńskiego).

Poetycznym tekstom odpowiada nastrojowa muzyka. W pieśni „Szczęście przy drodze" i „Wieczorem" prowadzi melodję przeważnie głos solowy, w trzech innych pieśniach czynnikiem melodyjnym jest part fortepianowy, zaś głos solowy ma charakter więcej deklamacyjny. Kompozycje te cechuje śpiewność, świeżość zwrotów harmonicznych (pewien wpływ Brahmsa i Wolfa), wyzyskanie motywów, dobra deklamacja.

Wdzięczne i na nutę ludową pisane są pieśni: „Hej Śpiewacze"! (Kraków — Piwarski). „Nosił ci mnie konik gniady". (Gebethner i Wolff).

„Pieśni podhalańskie" zyskałyby niewątpliwie, gdyby pisane były bardziej w duchu podhalańskim.

Melodyjnością i znajomością techniki fortepianowej odznaczają się dwa następne nadesłane utwory St. Lipskiego: „Legenda jesieni" (Kraków — Piwarski). „Berceuse slave" (Gebethner i Wolff).

Marja Parczewska: „Quatre Mazourkas" op. 2. (Gebethner i Wolff). „Trois Valses de Salon" op. 3. (Gebethner i Wolff).

Prace te nie przedstawiają żadnej wartości. Melodje przestarzałe, zapożyczone z tańców drugorzędnych autorów. Harmonizacja najprymitywniejsza, niewolna od błędów zasadniczych. Czy nie lepiej, by tak poważne wydawnictwo zamiast kompozycji dyletanckich, uwzględniało tyle cennych manuskryptów?

Dr. Adam Sołtys.

Sport.

Z ŻYCIA LWOWSKIEGO KLUBU TENNISOWEGO.

Pogoda wiosenna wpłynęła ożywczo na uruchomienie letniego sezonu tennisowego. Na kortach lw. kl. tenn. prace celem przeprowadzenia do stanu używalności kortów są już na ukończeniu. Turnieje odbędą się tego roku we wszystkich większych ośrodkach tennisowych t. j. we Lwowie Warszawie, Krakowie, Łodzi i Poznaniu i to w krótkich odstępach czasu — począwszy od końca maja do połowy lipca. Lwowski turniej międzynarodowy **będzie rozegrany w czasie od 18 do 22 czerwca** z udziałem graczy austrjackich, węgierskich i rumuńskich. Tennisistów naszych czeka więc porządna praca, zwłaszcza, że poszczególni gracze wezmą udział i w zagranicznych turniejach.

Celem spopularyzowania sportu zostaje uruchomioną od drugiej połowy czerwca klasa młodzieży szkół średnich na bardzo przystępnych warunkach. O współudział zwrócił się klub do wszystkich szkół średnich we Lwowie.

Dla zaznajomienia szerszej publiczności z rozwojem sportu tennisowgo w lw. kl. tennisowym będą urządzane co sobotę popołudniu za bardzo nizkimi wstępami rozgrywki klasyfikacyjne graczy I. klasy.

Zainteresowanie publiczności dla tego miłego i zdrowego sportu, tak popularnego na Zachodzie Europy wzrasta, czego dowodem ciągle napływające zgłoszenia na członków.

Dyskwalifikacja Olearczyka i Słoneckiego z L. K. S. Pogoń. Komunikatem Nr. 8 W. G. i D. ogłoszonym w ostatnim numerze „Sportu" ukarano kapitana I. drużyny Pogoni Olearczyka dyskwalifikacją czterotygodniową, za niesportowe zachowanie się względem sędziego na zawodach Pogoń—Czarni, za taki sam czyn Słoneckiego dyskwalifikacją dwutygodniową.

Jakkolwiek kara zwłaszcza co do pierwszego była zupełnie zasłużoną, to jednak należało przyjąć względy łagodzące co do gracza Olearczyka. Primo: Olearczyk uważany jest, jako jeden z najbardziej taktownych z pośród Pogoni i do tego czasu zachowywał się na zawodach zawsze sportowo. Sekundo: Podobne niesportowe zachowanie się względem sędziego przytrafiło mu się w wielkim zdenerwowaniu ogółu graczy, a podsycanym przez publiczność. Tertio: Pogoń jest mistrzem Polski i ma bronić prestig'u swego kraju wobec drużyn zagranicznych wrazie zaś nieodwołalnej kary, zespół jej i tak osłabiony dwoma graczami olimpijskimi i dwoma zdyskwalifikowanymi byłby narażony na kompromitację wobec zagranicy a rzucający niepochlebne świadectwo o sporcie polskim w szczególności.

Z tych więc względów łagodzących wskazanem jest możliwie bezwłoczne odłożenie względnie przemienienie kary obu graczom na surową naganę lub t. p. Sądzimy, że Wydział Gier i Dyscypliny przychyli się do powyższych wywodów i dyskwalifikację odłoży względnie zmieni w interesie dobra sportu polskiego. **E. J.**

(j) Austrja—Rumunja 4:1 (1:0) we Wiedniu. Rozgrywka ta była niejako treningiem Rumunji, której pokazała reprezentacja Austrji, jak grać należy. Rumuni grali szybkiem tempem, jednak techniką nie dorównywali Austrjakom. Reprezentacja Rumunji zresztą była b. słabą, pomimo, iż celowała dobrą grą główką, jednakowoż musiała uledz bardziej rutynowanemu zespołowi.

Sport w Żółkwi. Nasz korespondent z Żółkwi donosi: Dnia 18 b. m. odbyły się na tut. boisku sportowem pierwsze w tym sezonie zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy C. między tut. KS. „Lubicz" a KS. „Lwowianka" ze Lwowa z wynikiem 3:0 (2:0) na korzyść gospodarzy.

W pierwszej połowie była przewaga po stronie KS. „Lubicz", a po przerwie po stronie „Lwowianki", której gracze, mimo brutalnego zachowania się, musieli wkońcu ulec przemocy dobrze zgranego przeciwnika.

Bramki dla „Lubicza" zdobyli: 2 Marks a 1 Indyk.

Wśród innych graczy wyszczególnił się bramkarz p. Kołat, którego świetnej grze zawdzięcza nasz klub poważną część pięknego sukcesu.

Sędziował p. Radoń ze Lwowa, członek lwowsk. Związku KS. **E. H.**

„Sport" z dnia 21 maja b. r. zawiera: I. Narodowe zawody strzeleckie, Przegląd prasy, O hygjenie sportu (c. d.), Rowerem po Europie (c d.) Nasza jazda w Nicei. Czy nie nowy skandal olimpijski? Ad calendas graecas... i t. d. Adres Redakcji: Lwów, Zimorowicza 15.

—oo—

KONKURS

na posadę inżyniera drogowego powiatowego przy Wydziale Rady powiatowej w Kamionce str. z płacą VIII. grupy urzędników państwowych z wszystkimi dodatkami.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kamionce str. w terminie do 20-go czerwca 1924 i dołączyć:

1) metrykę urodzenia
2) dowód ukończenia Wydziału inżynierji i złożenia przepisanych egzaminów,
3) certyfikat obywatelstwa polskiego
4) curriculum vitae.

Posada nadana będzie prowizorycznie, stabilizacja może nastąpić po roku zadawalniającej służby.

Z pośród kandydatów pierwszeństwo będą mieli inwalidzi, zdemobilizowani wojska polskiego i wykazujący przynajmniej jednoroczną praktykę przy budowie dróg i mostów.

Wydział powiatowy.

W Kamionce str. 10. maja 1924.

Komisarz rządowy:
6349 **Poznański.**

Poszukuję kilku pomocników krawieckich na stałą pracę. 6381

2-óch na dużą sztukę kwalifikowanych w pierwszorzędnej pracy. 1 siłę na małe sztuki. 1-go specjalistę na damskie kostjumy i płaszcze. — Po upływie trzy miesięcznej pracy zwraca się połowę kosztów podróży. Zgłoszenia przyjmuje mistrz krawiecki **W. BUKOWSKI** Rawicz Wielkp. Rynek 38.

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie

członków Banku Spółdzielczego **„KREDYT" sp. z ogr. odp. we Lwowie** odbędzie się dnia 8. czerwca 1924. o godz. 5-tej popoł. w biurze spółdzielni przy ul. Rzeźnickiej 3. we Lwowie.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej dnia 19. maja br. rewizji wraz z uwagami Związku. 2) Oświadczenie się Rady nadzorczej co do wyniku rewizji, tudzież przyjęcie takowej przez Walne Zgromadzenie do wiadomości. 3) Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za rok 1923. 4) Wniosek na udzielenie Zarządowi i Radzie nadz. absolutorjum z czynności i rachunków za r. 1923. 5) Sprawozdanie Rady Nadz. i wniosek tejże co do rozdziału zysku za r. 1923. 6) Oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi tudzież oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań jakie spółdzielnia zaciągnąć może. 7) Wnioski członków.

Lwów, dnia 20. maja 1924. **Zarząd**

Związek Gospodarczy Sekcja Pogotowia M. S. O. Dzielnicy VI. we Lwowie Stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką zaprasza członków na

WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające dnia 1. czerwca o godz. 6 popołudniu w lokalu p. Borzemskiego ul. Na Bajki 27. z porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie Dyrekcji i udzielenie absolutorjum, 2. Rozwiązanie Stowarzyszenia. Na wypadek braku przepisanego kompletu, zwołuje ponownie Walne Zgromadzenie w tym samym porządku dziennym na dzień 15. czerwca 1924 r. w tym lokalu i o tej porze.
6384 **DYREKCJA.**

Maszynistka biegle pisząca na maszynie oraz do robót biurowych zaraz potrzebna. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwow."

AUTOBUS

Zakład kąpielowy
Niemirów-Zdrój
Rawa Ruska. — Już kursuje.
w Zakładzie wolne mieszkania tylko na maj, czerwiec i wrzesień. 6373
Całodzienne utrzymanie 5 Złp.

Różne.

Unieważniam książeczkę wojskową, którą zgubiłem w lesie Czołhynie, powiat Jaworów. Ktoby ją znalazł proszę odesłać: Iwan Pełypiak. Tuczapy poczta Rodatycze. 6365

Zgubione odroczenie wojskowe na nazwisko Kazimierza Zarzyckiego, zamieszkałego we Lwowie Gródecka 22, unieważnia się. 6369

Szukam zawrzeć styczność z podróżującemi celem zabrania artykułu sezonowego dla drogerji oraz specjalne artykuły dla interesów piśmiennych i papierowych. Zgłosz. pod 4848 do biura ogłosz. C. B. „Express" Bydgoszcz. 6374

Morszyn pod Stryjem, polski Karlsbad Zdrojowisko kąpielowe. Pensjonat zakładowy przyjmuje zamówienia do 25. maja, Warszawa, Topiel 14, Obrębska potem Morszyn. 626

Panie! Nadeszły już do fabryki najnowsze zagraniczne formy do przeróbek na kapelusze słomkowe, które przyjmują Składnice przy pl. Marjackim 8. ul. Kazimierzowskiej 25. i ul. Gródeckiej 72. Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta. Balonowa 3. 6317

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany pianina harmonje. Kaim i Syn Lwów, Kopernika 16. Telefon 20-45 6257

Rogacz 1-roczny, oswojony do sprzedania. Informacji w Admin. „Kurjera Lw."

Ogłoszenie.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejsk. we Lwowie

podaje do wiadomości, że Komisja wybrana w myśl uchwały Rady miejskiej ustanowiła na dniu 25. kwietnia 1924 następujące ceny gazu, począwszy od rachunków za miesiąc maj br.

1) gaz do ogólnego użytku Mp. 630.000. = Zł. 0.35 za 1 m³
2) gaz wyłącznie do motorów Mp. 610.000 = Zł. 0.35 za 1 m³

Najem gazomierzy ustanowiony został następująco:

3—5 płom.	Zł. 0.20
10—30 „	„ 0.30
50—100 „	„ 0.50
powyżej 100 „	„ 1.—

Należytości przypadające do zapłaty z tytułu rachunków za miesiąc maj bez względu na termin odczytania stanu mierników, mają być płacone aż do odwołania według powyższej taryfy. 6385

Lwów, w maju 1924.

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejskiego.

Rozkład pociągów kolej. od 1. czerwca 1924.

Z dniem 1-go czerwca wchodzi w życie nowy rozkład pociągów wedle którego ruch pociągów pasażerskich we Lwowie przedstawiać się będzie następująco:

I. Ze Lwowa odchodzą:

Do Bielska 7·45, Borysławia (via Stryj) **9·40**, 19·20, 23·15, Grajewa (via Sapieżanka) 9·40, Jaworowa 7·15, 17·25, Katowic **10·10**, Kołomyji 14·25, Kowla (via Sapieżanka) 8·36, Ławocznego 7·10, 16·05, Nowego Zagórza (via Sambor) 7·50, 23·10, Piotrowic 3·55, **19·40**, 20·40, Podhajec 7·35, 16·25, Poznania **15·25**, Rawy Ruskiej 8, 19, Równego (via Krasne) 13·45, 22·35, Skarzysk 17·50, Sianek (via Sambor) 14·05, Śniatyna **9·30**, 10·05, **20**, 23, Stanisławowa 6·25, Stojanowa 7·05, 17·35, Tarnopola (via Krasne) 6·20, 9·20, 15·50, 23·45, Warszawy (via Rozwadów) **9·35**, **20·10**, (via Bełzec) 14·10, 23·35, Wilna (via Sapieżanka) 9·40, (via Krasne) 13·45, 22·35, Zdołbunowa (via Krasne) 13·45, 22·35, Żywca 23·40.

II. Do Lwowa przychodzą:

Z Bielska 17·15, Borysławia (via Stryj) 6·45, 15·55, **18·25**, Grajewa (via Sapieżanka) 19·45, Jaworowa 8·15, 17·15, Katowic **19·05**, Kołomyji 12·05, 22·29, Kowla (via Sapieżanka) 9·18, Ławocznego 9·55, 22·10, Nowego Zagórza (via Sambor) 7·20, 19·25, Piotrowic 6·55, **7·55**, 21·20, Poznania **12·35**, Podhajec 8·51, 22·30, Rawy Ruskiej 8·44, 20·27, Równego (via Krasne) 7·25, 16·20, Skarzysk 5·30, Sianek (via Sambor) 10·05, Śniatyna 5·55, **9·10**, 17·20, **18·50**, Stojanowa 10·20, 18·50, Tarnopola (via Krasne) 6, 12·25, **18·35** 22·05, Warszawy (via Rozwadów) **8·20** **19·35**, (via Bełzec) 6·10, 15·40, Wilna (via Sapieżanka) 19·45, (via Krasne) 7·25, 16·20, Zdołbunowa (via Krasne) 7·25, 16·20, Żywca 9·50.

(Półtłuste cyfry oznaczają pociągi pospieszne).

III. Pociągi podmiejskie.

Ze Lwowa odchodzą:

Do Brzuchowic 10·30, 13·55 (w niedziele i święta od 1. czerwca do 31. sierpnia), 15·20, 17, (w niedziele i święta jak wyżej), 18·20, (w niedziele i święta j. w.), 20·45, (1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i święta rz.-kat.), Chodorowa 17·40, Gródka Jagiell. 14·10 (roboczy w sobotę) 16·15, (1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i święta), Janowa 13·35 (roboczy w soboty), Komarna 14·50, (1. czerwca do 30. września 1924 i 1. maja do 4. czerwca 1925 codziennie), Mszany 6, (codzień prócz niedziel i świąt), 18·10, Szczerca 14·15, (1. czerwca do 30. czerwca 1924 i 1. września do 4. czerwca 1925).

Do Lwowa przychodzą:

Z Brzuchowic 7·32, 11·30, 14·56, (1-go czerwca do 30. sierpnia i w niedziele i święta), 18·02 (tak samo) 20·05 (tak samo), 21·45, (1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i święta rzym. kat.), Chodorowa 7·10, Gródka Jagiell. 16·35, (co soboty), 18·35, (1. lipca do 31-go sierpnia w niedziele i święta rzym. kat.), Janowa 20·40 (roboczy w sobotę), Komarna 21·05, (czerwca do 30-go września 1924 i 1. maja do 4. czerwca 1925 codzień), Mszany 7·25 (codzień prócz niedziel i świąt), 15·30 (codzień, prócz soboty), Szczerca 17·05, (1-go czerwca do 30. czerwca i 1. września do 4. czerwca 1925 codziennie).

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni „Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroński.